

PROFETYCZNA FUNKCJA KOŚCIOŁA W SPOŁECZEŃSTWIE PLURALISTYCZNYM

Słowa kluczowe: profetyzm, katolicka nauka społeczna, pluralizm, człowiek, życie społeczne, zbawienie, prawda, antropologia chrześcijańska

Key words: prophetism, catholic social studies, pluralism, human, social life, salvation, the truth, Christian anthropology

Schlüsselwörter: Prophetismus, katholische Soziallehre, Pluralismus, Mensch, soziales Leben, Erlösung, Wahrheit, christliche Anthropologie

Świat nigdy wcześniej nie znał tak szybkiego wzrostu gospodarczego ani równie szybkiego, gwałtownego i szerokiego postępu technologicznego, który dotyczy społeczeństw i kultur we wszystkich zakątkach ziemi. Chodzi o to, iż ciągle zmiany, które dokonują się w społeczeństwach, zmuszają nas do równie nieustannego zastanawiania się nad działaniem państwa, rodziny, Kościoła, różnych instytucji oraz człowieka, który stanowi podstawę działalności społecznej¹. Procesy społeczne, które niegdyś toczyły się dziesiątki lat, dziś za sprawą globalizacji realizują się w przyspieszonym tempie. Prowadzą do zmian w mentalności pojedynczych ludzi i całych społeczeństw. Zmianie ulega nie tylko styl życia czy sposób myślenia, ale też wartościowania i przeżywania całej płaszczyzny religii². Wydaje się, że we współczesnym społeczeństwie coraz wyraźniej mamy do czynienia z głębokim kryzysem antropologicznym, wyrażającym się w traktowaniu osoby w kategoriach „homo oeconomicus”³. Człowiek w tej perspektywie jest często ujmowany jako stworzenie nienasycone i egoistyczne, zaś życie ludzkie poddane jest logice rachunku ekonomicznego. To wszystko zaś wiąże się z ideologią gospodarczą i polityczną, która w postępie i zysku widzi jedyny cel i zasadę działania⁴.

* Ks. mgr lic. Przemysław Demski – absolwent Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Elbląskiej), doktorant w Katedrze Prawa Kanonicznego i Nauk Społecznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

¹ P. Mazurkiewicz, H. Skorowski, *Kościół wobec przemian w Polsce*, Warszawa 1997, s. 2.

² W. Rzeszowski, *Katecheza Kościoła wobec wyzwań współczesnego świata*, SE 2012, t. XV, s. 215–216.

³ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 43.

⁴ K. Grzesiuk, *Powstanie i ewolucja modelu homo oeconomicus*, „Roczniki Ekonomii Zarządzania” 2012, t. 2, s. 253–254.

Kościół zawsze był i jest obecny w życiu polityczno-społecznym⁵. Jest on tam, gdzie jest obecny człowiek, a ponieważ to człowiek tworzy rzeczywistość społeczną i jest jej częścią, działalność Kościoła musi także jej dotyczyć⁶. Z tego względu kulturowe oraz ekonomiczno-polityczne przeobrażenia świata stają się szczególnym wezwaniem dla Kościoła, który w ciągle zmieniającej się rzeczywistości nie tylko musi się odnaleźć, ale i być „światłem antropologicznej prawdy”, a więc można stwierdzić, używając języka biblijnego, „prorokiem” w ciągle rosnącym gąszczu idei, często przeciwstawnych integralnej wizji człowieka wynikającej z Objawienia Bożego⁷.

Celem niniejszych rozważań jest ukazanie imperatywu realizacji przez Kościół, będący w drodze, a przez to towarzyszący człowiekowi⁸, funkcji profetyczno-krytycznej we współczesnym społeczeństwie pluralistycznym⁹. Kościół, czerpiąc prawdę z Objawienia Bożego, pragnie zwrócić uwagę wiernym powierzonym jego pieczy, a także ludziom dobrej woli, odwołując się do ich sumień, by życie społeczne, które są częścią, rozwijało się w oparciu o zasadę integralnego rozwoju człowieka. To ona wraz z zasadą wolności i równości stanowi fundament podmiotowości człowieka jako osoby i świadczy o jego niezbywalnej godności¹⁰. Realizacja tego zadania wydaje się jak nigdy wcześniej konieczna, gdyż w społeczeństwie pluralistycznym, które niesie ze sobą brzemień procesów laicyzacyjnych, coraz mocniej postępuje erozja szeroko pojętej antropologii chrześcijańskiej, będącej podstawą ładu społecznego¹¹.

PLURALIZM WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW

Pojęcie pluralizmu¹², pod którym kryje się wyraźnie filozoficzne znaczenie, ukuł już w XVII wieku Christian Wolff (1679–1759) – twórca tzw. filozofii szkolnej. Jego zdaniem rzeczywistości świata nie można sprowadzić do jednej lub kilku zasad ją tłumaczących i dlatego pluralizm to tyle, co wyrzeczenie się jakiegokolwiek wyjaśniania. Wolff, akceptując wielość bytów istniejących w świecie stanął na stanowisku ontologii pluralistycznej¹³.

⁵ J. Gocko, *Kościół obecny w świecie – posłany do świata*, Lublin 2003, s. 6.

⁶ H. Skorowski, *Rola i miejsce Kościoła w życiu społeczno-politycznym*, „Studia Gdańskie” 1998, t. XI, s. 39.

⁷ A. Napiórkowski, *Współczesny Kościół i ponowoczesny świat*, Kraków 2015, s. 6.

⁸ Franciszek, Adhortacja apostołska. *Evangelii gaudium*, n. 46 i 47.

⁹ Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, n. 41; J. Gocko, *Ewolucja porządku gospodarczego w koncepcji liberalnej*, „Seminare” 2000, t. 16, s. 299.

¹⁰ J. Szulist, *Zasada prawdy w nauczaniu społecznym Benedykta XVI*, „Studia Gdańskie” 2018, t. XLII, s. 139; M. Łuszczynska, *Katolicka nauka społeczna – doktryna per se czy per participatio-nem*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, t. 17, s. 90.

¹¹ Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, n. 55: dalej: CA.

¹² Pluralizm to „pogląd, zgodnie z którym w rzeczywistości lub w poznaniu ludzkim istnieje wiele odrębnych, niezależnych od siebie, niesprowadzalnych do wspólnego mianownika czynników. Odnosi się on do wszystkich dziedzin ludzkiego życia, także życia społecznego, gospodarczego i politycznego”. J. Wagner, *Pluralizm*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 130.

¹³ H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 1996, s. 128.

Podążając w naszych rozważaniach za definicją Ch. Wolffa, należy stwierdzić, iż pluralizm społeczno-kulturowy zrodził się na gruzach monizmu społeczno-kulturowego, charakterystycznego dla jednorodnego społeczeństwa tradycyjnego¹⁴. Decydującą rolę w transformacji społeczeństwa tradycyjnego w społeczeństwo pluralistyczne odegrały procesy sekularyzacji i demokratyzacji¹⁵. W wyniku sekularyzacji różne sektory życia ludzkiego przestają być przeżywane w sposób sakralny, a zaczynają być odczuwane w sposób autonomiczny w stosunku do norm i instytucji religijnych. Należy jasno stwierdzić, że wskutek sekularyzacji rozpoczął się proces kształtowania różnorodnych światopoglądów i filozofii życia. Konkurencja odmiennych poglądów na świat i istotne przejawy życia ludzkiego stała się przyczyną pluralizmu kulturowego i w konsekwencji także społecznego¹⁶.

W pluralizmie społecznym wyróżnić można elementy empiryczne i normatywne. Empiryczne ukazują mnogość wyznań i religii (pluralizm religijny), mnogość wartości (pluralizm aksjologiczny), także wielość grup społecznych (pluralizm społeczny) i mnogość sił politycznych (pluralizm polityczny). Elementy normatywne natomiast podkreślają, że różnorodność i odmiennosć poszczególnych postaw, grup i poglądów jest gwarancją ich wolności i swobodnego rozwoju¹⁷.

To pozwala nam stwierdzić, że współczesny człowiek żyje w konglomeracie różnych pluralizmów zarówno społecznych, jak i kulturowych. Stwierdzenie to jednak odsłania tylko część prawdy o nim i o naszych czasach. Być może nawet obraz społeczeństwa, w którym niczym w tyglu mieszają się najrozmaitsze, często sprzeczne, idee, wartości, postawy, mody, style, poddawany bywa pewnej ideologizacji i staje się jednym z łatwych mitów współczesnej kultury¹⁸. Dzieje się tak wówczas, gdy sądzi się, że ów postępujący proces pluralizacji jest swobodnym i naturalnym odreagowaniem napięć, które w cywilizacji europejskiej wytworzyły się na skutek długotrwałej presji autorytarnych instytucji społecznych, gdy traktuje się te procesy atomizacji jako świadome i dobrowolne utwierdzanie się ludzi w rozmaitych jednostkowych wolnościach i prawach¹⁹.

Taka perspektywa widzenia rzeczywistości społecznej pozostaje uwikłana w utopię postępu. Często jest także podszyta naiwnym oczekiwaniem, iż generalnie wszystko zmierza ku lepszemu, świat się rozwija, człowiek doskonali, a społeczeń-

¹⁴ W. Przygoda, *Posługa społeczna Kościoła – nowe wyzwanie dla Kościoła w Polsce*, „Teologia Praktyczna” 2010, t. 11, s. 180.

¹⁵ „Sekularyzacja oznacza proces społeczno-kulturowy dokonujący się w czasach nowożytnych, dzięki któremu różne sektory społeczeństwa i kultury stają się stopniowo niezależne od instytucji i symboli religijnych”. T. Panuś, *Postmodernizm*, w: *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyra, Opole 2004, s. 340–341.

¹⁶ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, n. 5–6.

¹⁷ O. Höffe, *Pluralizm i tolerancja. W sprawie legitymizacji modernizmu*, „Znak” 1992, nr 4, s. 54–55; J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997, s. 82.

¹⁸ W. Piwowski, *Pluralizm społeczno-kulturowy a religia*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1980, t. VIII, s. 109.

¹⁹ W. Rzeszowski, art. cyt., s. 215–216.

stwa osiągają coraz doskonalsze formy organizacji²⁰. Wizja taka jest zapewne również fałszywa jak przeciwstawna jej koncepcja pejoryzacji dziejów²¹.

Jak stwierdził Neil Postman – „pluralizm współczesnych społeczeństw zbyt często więc opisywany bywa przez jednookich proroków²². Nie chodzi tu tylko o ocenę funkcji, jaką ów pluralizm spełnia, lecz raczej o to, że jego pogłębienie się wyzwała wręcz przeciwstawne reakcje społeczne²³.

W społeczeństwie pluralistycznym chodzi więc o rywalizację dotyczącą światopoglądów, filozofii życia i systemów znaczeń, które obejmują codzienne doświadczenia człowieka i wszystkie zakresy jego aktywności, nadając im całościowy sens²⁴. W konsekwencji pluralizm rozciąga się na całą kulturę człowieka oraz jej wytwory. Charakteryzuje się on wielością głoszonych ideologii, czyli zespołów poglądów na człowieka, społeczeństwo, gospodarkę i państwo, przyswojonych przez szersze masy społeczne i stanowiących podstawę do poszukiwania konkretnych rozwiązań społeczno-ustrojowych²⁵.

Dzisiejsze społeczeństwo pluralistyczne absolutyzuje rozum, pracę i sukces, co często prowadzi do manipulacji i wypaczenia sumień ludzkich²⁶. Współczesny człowiek nastawiony jest na sukces zawodowy i ekonomiczny, który nie tylko angażuje go społecznie oraz witalnie, ale także często, jak stwierdza *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, pośrednio utrudnia mu dostęp do świata transcendentnego²⁷. Stąd konieczna jest troska Kościoła o pogłębianie świadomości religijnej i kształtowanie dojrzałych sumień chrześcijan. Narzędziem takiej formacji jest Objawienie Boże, a formą nauczanie Kościoła oraz cała działalność pastoralna²⁸.

Niestety, jak wynika z badań socjologicznych, w społeczeństwie pluralistycznym zmniejsza się krąg osób ściśle związanych z Kościołem, wzrasta zaś liczba tych, którzy tylko częściowo utożsamiają się z religią i Kościołem²⁹. Oznacza to, że w sferze publicznej Kościołowi niezwykle trudno przeciwstawiać się tendencji do stawiania go w jednym rzędzie z innymi podmiotami. Sytuację tę tłumaczy się często specyfiką samej sfery publicznej, która „począwszy od swych oświeceniowych źródeł kieruje się logiką krytycznej władzy rozumu, zgodnie z którą wszyscy mają prawo, a nawet obowiązek recenzować i krytycznie oceniać prawa stanowione przez władzę, zabierając głos w debacie publicznej”³⁰. Oczywiście nie jest to jednoznaczne

²⁰ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, n. 21 i 22; dalej: CV.

²¹ F. Kampka, *Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1997, t. XXV, s. 160.

²² N. Postman, *Triumf techniki nad kulturą*, przeł. A. Tanalska-Dulęba, Warszawa 1995, s. 13.

²³ F. Kampka, art. cyt., s. 160.

²⁴ W. Przygoda, art. cyt., s. 179.

²⁵ Tamże, s. 180.

²⁶ J. Ratzinger, *Ku zjednoczonej Europie. Powołanie i przeznaczenie Europy*, „Znaki Czasu” (19) 1990, s. 4.

²⁷ KDK, n. 19.

²⁸ *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, n. 8 (dalej: KNSK).

²⁹ P. Burgoński, *Kościół wobec pluralizmu sfery publicznej*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła” 2014, s. 56; J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, Lublin 2005, s. 57–59.

³⁰ J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne...*, dz. cyt., s. 57–59.

z tym, że Kościół może zamknąć się na potrzeby religijne niewierzących, wątpiących i zagubionych. Sytuacja ta wymaga od Kościoła jeszcze większego zaangażowania się w życie społeczne, „by pełniąc misję głoszenia Ewangelii, w imię Chrystusa przypominał człowiekowi o jego godności i powołaniu do życia wspólnotowego”³¹.

Podstawowym problemem, jak się dziś wydaje, z którym Kościół musi się zmierzyć, są konsekwencje wolnego rynku i etosu konsumpcyjnego stylu życia. Wspólnota ekklezjalna musi odnaleźć drogę szukania Boga w demokracji i pluralizmie, w doświadczeniu konsumizmu i relatywizmu, jaki przynosi ze sobą demokracja³². Nie ulega więc wątpliwości, że w warunkach pluralizmu i demokracji Kościół stale musi umacniać swoją własną tożsamość³³. W takiej też sytuacji społeczny wymiar orędzia Kościoła zyskuje sens szczególny i winien być postrzegany jako odpowiedź na zagrożenia wynikające z upowszechniania postaw bierności, izolacji, zniechęcenia. To przede wszystkim Kościół jako wspólnota, której powierzono bezcenny depozyt prawdy o naturze ludzkiej, ma inspirować aktywność społeczną i wskazywać wszystkim podmiotom dyskursu społecznego transcendentną wartość osoby ludzkiej³⁴.

CZŁOWIEK DROGĄ KOŚCIOŁA

W celu lepszego zobrazowania konieczności profetyczno-krytycznego zaangażowania się Kościoła w szeroko rozumiane życie społeczne kilka zdań należy poświęcić samej istocie jego misji. Można ogólnie stwierdzić, że misją, czyli podstawową drogą Kościoła jest człowiek, jak ukazał to w swojej pierwszej encyklice św. Jan Paweł II. Stwierdził tam, że „Kościół nie może odstępować człowieka, którego los – to znaczy – wybranie i powołanie, narodziny i śmierć, zbawienie lub odrzucenie – w tak ścisły i nierozzerwalny sposób zespolone są z Chrystusem. A jest to równocześnie przecież każdy człowiek na tej planecie. [...] Każdy człowiek w całej tej niepowtarzalnej rzeczywistości bytu i działania, świadomości, woli, sumienia i serca. Człowiek, który każdy z osobna (gdyż jest właśnie osobą) ma swoją własną historię życia, a nade wszystko swoje własne dzieje duszy... Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem wspólnotowego, i zarazem społecznego – w obrębie własnej rodziny, w obrębie tyłu różnych społeczności, środowisk, w obrębie swojego narodu czy ludu (a może jeszcze tylko klanu lub szczepu), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa”³⁵. Analiza przytoczonej wypowiedzi św. Jana Pawła II pozwala w sposób jednoznaczny zdefiniować samą istotą misji Kościoła. Pierwszym elementem tej definicji jest stwierdzenie, iż drogą Kościoła jest każdy człowiek. Przy czym nie chodzi o proste spostrzeżenie, że drogą Kościoła

³¹ KNSK, n. 3; W. Przygoda, art. cyt., s. 180.

³² R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 69.

³³ K. Orzeszyna, *Podstawy relacji między państwem a Kościołami*, Lublin 2007, s. 49.

³⁴ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, n. 31.

³⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, n. 14 (dalej: RHm).

jest człowiek, ale o próbę zdefiniowania tego człowieka³⁶. Jest to zawsze człowiek ujmowany jako osoba. Fundamentalnym elementem antropologii Kościoła jest odniesienie do człowieka pojęcie osoby³⁷. Człowiek jako osoba przerasta sobą całą otaczającą go rzeczywistość. Jako osoba charakteryzuje się bowiem posiadaniem siebie, przynależnością do siebie samego, dysponowaniem sobą, nieprzekazywalną odpowiedzialnością za samego siebie, co w praktyce oznacza, że nie może on być zawłaszczony przez żadną instytucję, nie może być przez nikogo wykorzystany, wreszcie nie może być przez nikogo reprezentowany w płaszczyźnie moralnej³⁸. Biorąc to pod uwagę, Kościół mówi w odniesieniu do człowieka o jego niepowtarzalnej wartości. Z pojęciem osoby w ścisłej relacji stoi zatem kolejna prawda, którą jest przekonanie o najwyższej i niepowtarzalnej wartości osoby, a mianowicie o godności człowieka³⁹. W świetle nauki Kościoła pojęcie to zawiera treści aksjologiczne. Wyraża kwalifikację i ocenę, to znaczy przypisywanie wyjątkowej wartości człowiekowi ze względu na doniosłość stanowiącego go tworzywa ontycznego⁴⁰. Człowiekowi jako osobie posiadającej godność przysługuje pewna autonomia w zakresie wartości i sposobu ich realizowania. Sama godność jest wartością nieredukowalną, zakorzenioną w ontycznej strukturze człowieka i jego osobowej kondycji⁴¹. W niej też zawiera się postulat moralnego doskonalenia się człowieka, jego samorealizacji w obszarze najwyższych dóbr. Tym samym godność ujawnia nadrzędność osoby i jej pozycji wobec wszystkich innych bytów stworzonych i związanych z nimi dóbr. Ten ostatni aspekt godności został rozwinięty przez etyków o orientacji personalistycznej i znalazł swoje praktyczne odniesienie w tzw. normie personalistycznej, a więc bezwzględnej powinności afirmowania osób w imię ich godności⁴².

Tak spostrzegany człowiek jest drogą Kościoła. Św. Jan Paweł II w powyżej przytoczonej wypowiedzi głębiej określa ową misję Kościoła ukierunkowaną na człowieka jako osobę. Stwierdza, że jest nią służba zbawieniu człowieka w Chrystusie. „Tę przede wszystkim drogę wskazał nam Chrystus Pan, gdy – jak głosi sobór – On, Syn Boży, przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Kościół więc widzi swoje podstawowe zadanie w tym, aby to zjednoczenie mogło się urzeczywistniać i odnawiać. Kościół temu jednemu pragnie służyć, ażeby każdy człowiek mógł odnaleźć Chrystusa, aby mógł z każdym iść przez życie mocą tej prawdy o człowieku i o świecie, która zawiera się w tajemnicy wcielenia i odkupienia, mocą tej miłości, jaka z niej promieniuje”⁴³.

³⁶ H. Skorowski, *Nauka społeczna Kościoła*, „Horyzonty Wiary” 1995, nr 6, s. 15–18.

³⁷ S. Kowalczyk, *Człowiek w myśli współczesnej. Filozofia współczesna o człowieku*, Warszawa 1990, s. 379.

³⁸ H. Skorowski, *Rola i miejsce Kościoła...*, art. cyt., s. 41.

³⁹ J. Szulist, *Teologia państwa w pismach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*, Toruń 2016, s. 36.

⁴⁰ H. Skorowski, *Kościół wobec „rzeczy nowych” i nowych wyzwań. 25 lat po encyklice Centesimus annus*, w: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, Kraków 2016, s. 32.

⁴¹ W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Sandomierz 2018, s. 63–64.

⁴² H. Koch, *Godność człowieka – niezbywalnym prawem i fundamentem ładu społecznego*, „Perspectiva. Legnickie Studnia Teologiczno-Historyczne” 6(2007) nr 1, s. 92.

⁴³ RHm, n. 13.

Fundamentalnym zatem zadaniem Kościoła jest służba człowiekowi jako osobie, mająca charakter jego zbawienia w Chrystusie. W tym miejscu wskazać na istotny element, który wydobywa papież definiując posłannictwo Kościoła. Jest nim podkreślenie widzenia i ujęcia człowieka „w całym kontekście życia osobowego, wspólnotowego, społecznego, tzn. w całym kontekście sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczo-kulturowej”⁴⁴.

Sobór Watykański II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* stwierdza, że „osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych, ponieważ z natury swej potrzebuje ona życia społecznego”⁴⁵. Człowiek bowiem nie jest wyizolowany z otaczającej go rzeczywistości społeczno-politycznej, wręcz przeciwnie – rzeczywistość ta stanowi nieodzowny kontekst jego życia i funkcjonowania. Z charakteru społecznego człowieka wynika, że jego rozwój, oprócz osobowego, ma wymiar również społeczny⁴⁶. Człowiek bowiem, pracując, nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, przypomina *Gaudium et spes*, lecz doskonalą samego siebie. Postęp sam przez się nie udoskonala człowieka. Doskonałą człowieka jedynie wartości moralne, a sam postęp może jedynie dostarczyć „niejako materii do udoskonalenia człowieka”⁴⁷.

W tym miejscu należy podkreślić zasadniczy fakt. Polityczno-społeczna rzeczywistość, w której tkwi człowiek, może albo pomagać w osiągnięciu celu, jakim jest zbawienie, albo go utrudniać. Jeżeli zatem celem misji Kościoła jest służba zbawieniu człowieka, to Kościół wierny temu posłannictwu nie może być obojętny i stać daleko od wielorakiej rzeczywistości stanowiącej nieodzowny kontekst życia człowieka⁴⁸. Tu właśnie znajduje swoje najgłębsze uzasadnienie potrzeba zaangażowania się Kościoła w szeroko rozumiane życie społeczno-polityczne, przy czym nie chodzi o kierowanie sprawami życia społecznego, zajmowanie się działalnością polityczną, prowadzenie aktywności gospodarczej, ale o dobro człowieka, który żyje w tych strukturach i któremu mogą one utrudniać albo ułatwiać zbawienie⁴⁹. Zasadnie można zatem stwierdzić, że „istotnym wymiarem misji Kościoła ukierunkowanej na człowieka, tzn. na jego zbawienie, jest wymiar społeczno-polityczny. Ten wymiar uzasadnia z jednej strony nauczanie Kościoła dotyczące życia polityczno-społecznego (pierwsza płaszczyzna zaangażowania Kościoła), z drugiej zaś strony jego aktywny udział w szeroko rozumianej rzeczywistości społeczno-politycznej (druga płaszczyzna zaangażowania)”⁵⁰. Skoro człowiek jest drogą Kościoła, konieczne jest podjęcie aktywnej obrony ludzkiej godności i zagrożonych praw człowieka, czemu służy funkcja profetyczna realizowana przez Kościół.

⁴⁴ H. Skorowski, *Rola i miejsce Kościoła...*, art. cyt., s. 42.

⁴⁵ KDK, n. 25.

⁴⁶ J. Majka, *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982, s. 128.

⁴⁷ KDK, n. 31.

⁴⁸ J. Troska, *Antropologiczny wymiar nauczania społecznego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 17, s. 111.

⁴⁹ J. Majka, *Nauka społeczna Kościoła, jej miejsce i charakter w Orędziu Ewangelicznym*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym – Lublin 1987, s. 5.

⁵⁰ H. Skorowski, *Rola i miejsce Kościoła...*, art. cyt., s. 42.

PROFETYZM KOŚCIOŁA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM

Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, nadał mu niepowtarzalną i niezbywalną godność, która jest fundamentem porządku społecznego i niezbędnym warunkiem kształtowania wszystkich dziedzin życia ludzkiego⁵¹. Godności człowieka, jak stwierdzono wyżej, nie można podporządkować procesom gospodarczym, celom politycznym, jakimkolwiek ideologiom czy doktrynom partyjnym. Jest ona u podstaw chrześcijańskiej wizji człowieka i świata⁵². Depozytariuszem i obrońcą tej prawdy jest Kościół⁵³.

Dziś, w sytuacji pluralizmu światopoglądowego, człowiek wydaje się zagubiony i niezdolny do tego, by odpowiedzieć na pytania dotyczące wielu istotnych kwestii związanych z ogólnie pojmowaną egzystencją. Wiele spośród istniejących ideologii na współczesnych areopagach świata neguje prawdę o nadprzyrodzonym powołaniu człowieka, budując cywilizację godzącą w przyrodzoną godność osoby ludzkiej⁵⁴. Człowiek sam często, jak stwierdził św. Jan Paweł II, kreuje w życiu społecznym kulturę śmierci⁵⁵. Dzieje się to wówczas, gdy w pełni świadomie lub jedynie przez „nieuwagę” – stawia sobie za cel „wieczne nieistnienie”⁵⁶. Zamknięcie się na Transcendencję powoduje, że życie społeczne, a w nim kultura, nie przynosi już odpowiedzi na najpoważniejsze pytania. Osią każdej kultury jest przecież postawa człowieka wobec największej tajemnicy: tajemnicy Boga. Kultury poszczególnych narodów są w istocie rzeczy różnymi odpowiedziami na pytanie o sens osobistej egzystencji: gdy to pytanie zostaje uchylone, kultura i życie społeczne narodów ulegają rozkładowi⁵⁷.

W istniejącym społecznym pluralizmie Kościół, jak to zostało stwierdzone, jest postrzegany jako jeden z wielu podmiotów dyskursu społecznego, jednakże ciągle, jak stwierdza Jürgen Habermas, może on odegrać znaczącą rolę w obliczu dającego się zauważyć procesu erozji życia społecznego⁵⁸. Stwierdza on, iż obecnie obywatele żyjący w dobrobycie i pokoju zamieniają się w samolubne monady i toczą ze sobą walkę za pomocą praw subiektywnych⁵⁹. Potrzebują więc konkretnego protagonisty, można śmiało powiedzieć: proroka, którego głos w dyskusji społecznej będzie słyszalny i który wskaże na właściwe paradygmaty współżycia społecznego, w tym na właściwą hierarchię aksjologiczną, która będzie stanowiła obronę niezbywalnych praw człowieka. Takie spojrzenie na Kościół wskazuje na aspekt profetyzmu kry-

⁵¹ H. Koch, art. cyt., s. 95.

⁵² J. Gocko, *Prawa człowieka w społeczeństwie globalnym w perspektywie rozwoju ludzkiego*, w: *Wychowanie w służbie praw człowieka*, red. J. Gocko, R. Sadowski, t. 1, Warszawa 2008, s. 44.

⁵³ CV, n. 2.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 68.

⁵⁵ CA, n. 39.

⁵⁶ P. Mazurkiewicz, *Jan Paweł II i zderzenie cywilizacji*, „Teologia Polityczna” 2003, s. 93.

⁵⁷ CA, n. 51.

⁵⁸ F. Mazzocchio, *Sfera publiczna i religia. Poglądy Jürgena Habermasa i Ernsta W. Böckenfördego*, „Społeczeństwo” 2009, nr 2, s. 308–311.

⁵⁹ Z. Weinert, *Habermas i Ratzinger: wiara i wiedza w dobie sekularyzacji*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2006, t. 20, s. 151–168.

tycznego, który Kościół realizuje poprzez swoje nauczanie i działalność pastoralną. Według J. Majki „Kościół jest realną siłą społeczną, istniejącą w społeczeństwie. Jako jego widzialny i aktywny element składowy i jako szczególny, określony podmiot odpowiedzialności pozostaje we wzajemnych stosunkach z innymi tworamiami społecznymi. Musi to być podmiot, który w każdej sytuacji, kiedy zagrożone jest dobro wspólne oraz uprawnienia osób ludzkich, jest w stanie zająć jasne, krytyczne i wyraźnie określone stanowisko, a także zdolny jest stanowisko to ujawniać”⁶⁰.

Analizując funkcję profetyczną, warto przy tej okazji spojrzeć na rolę proroka ukazaną w Piśmie Świętym, a to w celu lepszego zrozumienia misji Kościoła jako „sumienia krytycznego” w społeczeństwie⁶¹. By określić, kim jest prorok i jaka jest jego rola, warto rozpocząć od kontestacji, a więc odpowiedzi na pytanie: „kim na pewno nie jest?” i „co charakteryzuje proroka fałszywego?” Odpowiedzi na postawione pytania pozwolą we właściwym sensie ująć misję prorocką, jaką w życiu społecznym wykonuje Kościół posłuszny woli swojego Założyciela.

Na początku należy stwierdzić, że przepowiedni prawdziwego proroka nie należy mylić z futurologiczno-pesymistycznymi wizjami, totalnie potępiającymi całą cywilizację. Niestety do tego często sprowadza się ideologia różnych radykalnych ruchów społecznych, których dziś w istniejącym pluralizmie społecznym nie brakuje. Prorok prawdziwy nie wypowiada pospiesznie uproszczonych sądów i nie ma recept na wszystkie bolączki i problemy⁶². Prawdziwy prorok nie stoi na czele ignorującej wszelką wiedzę sekty. Nie zaleca udziwnionych, tajemnych praktyk, unika irracjonalizmu, nie jest szarlatanem religijnym⁶³. Misja proroka prawdziwego jest zazwyczaj niewygodna⁶⁴. Prorok naraża się i nie płynie z prądem aktualnych trendów intelektualnych, tendencji czy z „duchem czasu”. Nie mówi tego, czego większość, a zwłaszcza wielcy tego świata, oczekują od niego⁶⁵. Jest niezależny od jakiegokolwiek władzy politycznej⁶⁶. Zdaje sobie sprawę z tego, że jego misja jest konieczna. Zna drogę, mówi prawdę, czasem trudną prawdę. Zresztą najważniejszym sprawdzianem prawdziwości wystąpienia proroka jest przede wszystkim osobista świadomość posłannictwa, mówienie w imieniu Boga bez względu na to, czy dane prococtwo spotyka się z entuzjazmem⁶⁷. Prorok zna wszystkie wady tych, których prowadzi: ich niestałość i niecierpliwość, „małoduszne marzenia i odzywającą się tęsknotę za starymi bożkami”⁶⁸. Prorok po prostu stawia przed oczyma kamienne ta-

⁶⁰ J. Majka, *Kościół jako „opozycja moralna”*, „Chrześcijanin w Świecie” 14(1982), z. 1, s. 12.

⁶¹ Tamże, s. 2.

⁶² J. Homerski, *Prorocy w życiu politycznym Izraela*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1972, t. XIX, s. 38.

⁶³ R. Liszkiewicz, *Profetyczne posłannictwo ludu Bożego według nauki teologów po Soborze Watykańskim II*, Wrocław 1999, s. 27.

⁶⁴ A. Dylus, *Profetyczne aspekty encykliki Centesimus annus: poza granice socjalizmu i liberalizmu*, „Studia Theologica Varsaviensia” 30/2(1992), s. 29.

⁶⁵ A. Jagusiak, *Strategie komunikacji prorockiej w aspekcie historycznym*, „Fides et ratio” 2014, s. 17.

⁶⁶ J. Homerski, art. cyt., s. 39.

⁶⁷ M. Peter, *Wykład Pisma świętego Starego Testamentu*, Poznań 2005, s. 601.

⁶⁸ A. Dylus, art. cyt., s. 29.

blice *Dekalogu* i wreszcie zdaje sobie sprawę, że „droga do uporządkowanej Ziemi Obiecanej nie wiedzie na skróty”⁶⁹.

Powróćmy do pytania: „kim jest prawdziwy prorok?”. Należy tu wyróżnić trzy najważniejsze cechy charakteryzujące jego osobę. Po pierwsze: prorok jest posłany przez Boga, legitymuje się Boskim mandatem. Po drugie: jest posłany do ludzi żyjących „tu i teraz” i po trzecie: jest posłany z określoną misją, ma konkretne posłanie do wypełnienia⁷⁰. Prorokowi Jeremiaszowi Bóg rzekł: „Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił” (Jr 1,9b–10). Tekst ten wyraźnie wskazuje na dwa aspekty jego profetycznej misji. Prorok ma w pierwszej kolejności: wyrwać, obalać, niszczyć, burzyć, a następnie: budować i sadić. Jego misja polega więc najpierw na pełnieniu funkcji radykalnie krytycznej, aby potem wnieść pozytywny wkład do budowy nowego porządku życia osobistego lub wspólnotowego⁷¹. Właśnie te dwie perspektywy profetycznej funkcji proroka odnajdujemy w misji Kościoła. To one stanowią fundament również w całej działalności społecznej Kościoła, którą wypełnia on poprzez nauczanie społeczne oraz działalność pastoralną⁷².

Zatem działalność Kościoła na polu społecznym oraz jego nauczanie ma prowadzić człowieka ku zbawieniu⁷³. Oznacza to, że „właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył Kościołowi nie ma charakteru politycznego, społecznego, czy gospodarczego, ale religijny”⁷⁴. Z drugiej jednak strony Kościół nie rezygnuje z udziału w polityczno-społecznym wymiarze życia, a wręcz przeciwnie, prawdziwa troska o zbawienie człowieka, wynikająca z jego funkcji profetycznej, zakłada aktywną jego obecność i rolę w tym wymiarze⁷⁵. Mówią o tym w sposób jednoznaczny dokumenty Kościoła, w których znajdujemy następujące stwierdzenie: „Kościół powinien posiadać zawsze i wszędzie prawdziwą swobodę w głoszeniu wiary, w uczeniu swej nauki społecznej, w spełnianiu wśród ludzi swego zadania, a także wydawania oceny moralnej nawet w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienia dusz”⁷⁶.

⁶⁹ A. Dylus, art. cyt., s. 29.

⁷⁰ M. Peter, dz. cyt., s. 609–613.

⁷¹ A. Dylus, art. cyt., s. 31.

⁷² J. Majka, *Działalność polityczna czy profetyczna funkcja Kościoła*, „Chrześcijanin w Świecie” 18(1986), z. 1–2, s. 6.

⁷³ H. Skorowski, *Rola i miejsce Kościoła...*, art. cyt., s. 42.

⁷⁴ Tenże, *Społeczny wymiar duszpasterskiego przepowiadania*, „Seminare” 2010, t. 27, s. 113.

⁷⁵ „Kościół nie może i nie powinien podejmować walki politycznej, aby realizować jak najbardziej sprawiedliwe społeczeństwo. Nie może i nie powinien stawiać się na miejscu państwa. Nie może też jednak i nie powinien pozostawać na marginesie w walce o sprawiedliwość. Musi włączyć się w nią przez argumentację rozumową i obudzić siły duchowe, bez których sprawiedliwość, domagająca się zawsze wyrzeczeń, nie może utrwalić się i rozwijać. Sprawiedliwa społeczność nie może być dziełem Kościoła, lecz powinna być realizowana przez politykę. Niemniej Kościół jest głęboko zainteresowany budowaniem sprawiedliwości przez otwieranie inteligencji i woli na wymagania dobra”, DCE, n. 28.

⁷⁶ KDK, n. 74; KKK, n. 2246.

Kościół więc szuka dróg dojścia do współczesnego człowieka⁷⁷. Głosząc Ewangelię, Kościół odwołuje się do niezmiennych wartości religijnych i moralnych, wokół nich kształtuje ludzkie postawy przez nauczanie i wychowanie⁷⁸. Dla niego niezmiennosc tych wartości jest źródłem i jednocześnie granicą wszelkich możliwych zmian, które jako niezbędne gwarantują prawdziwy rozwój jednostkowy i społeczny⁷⁹. Uznając prawo do wolności religijnej, Kościół pozytywnie włącza się w sferę publiczną, szanując prawo każdego do wyborów zgodnych z własnym sumieniem, i przekonuje w debacie społecznej do swoich racji, potwierdzając je świadectwem. W ten sposób, będąc wiernym prawdzie ukazanej w Chrystusie, Kościół⁸⁰ realizuje funkcję profetyczno-krytyczną i broni wartości chrześcijańskich oraz społecznej doktryny Kościoła⁸¹.

„Podstawową przesłankę tej funkcji Kościoła dostrzec można w priorytecie celów nadprzyrodzonych przed doczesnymi, duchowych przed materialnymi, ludzkich przed rzeczowymi oraz osobowych przed społecznymi”⁸². Realizując ją, Kościół stawia się w opozycji wobec wszelkiego zła, nazywając je po imieniu i wskazując drogi naprawy tym, którzy zostali powołani do kierowania losami ludzi i społeczeństwa⁸³. Profetyzm Kościoła zależnie więc od sytuacji społecznej „ma charakter ewokatywny, apelatywny, parenetyczny czy upominający”⁸⁴. Oznacza to, że Kościół jako wspólnota włącza się w toczony dyskurs, stawiając pytania w zakresie trudnych, najczęściej moralnych kwestii, proponuje odpowiedzi, prowokuje do namysłu, zwraca uwagę na wartości, których inni uczestnicy pluralistycznej sfery publicznej nie podnoszą. Celem jego misji jest „przepojenie duchem chrześcijańskim mentalności ludzi i ich obyczajów, a także praw i struktur życia społecznego”⁸⁵ oraz odnowienie porządku spraw doczesnych w taki sposób, aby nie naruszając właściwych praw człowieka, uzgodnić je z normami wynikającymi z podstawowych zasad życia chrześcijańskiego⁸⁶.

Czyni to najczęściej poprzez dokumenty nauczania społecznego, które nie mają charakteru tylko rozpraw etycznych. Dlatego też oceny i normy w nich zawarte nie pełnią wyłącznie funkcji informacyjnej. Zapewne z całą mocą stwierdzają, co jest moralnie dobre, a co jest złe, moralnie słuszne, bądź niesłuszne, moralnie konieczne, albo niedopuszczalne, ale jednocześnie owe sądy i oceny mają kształto-

⁷⁷ P. Mazurkiewicz, *Niepolityczna polityczność Kościoła*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka”. *Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła*, 2012, nr 13 (1), s. 9.

⁷⁸ P. Burgoński, art. cyt., s. 57.

⁷⁹ B. Drożdż, *W stronę dookreślenia społeczeństwa pluralistycznego (Refleksja etyczno-społeczna)*, w: *Żyjemy dla Pana. Księga pamiątkowa dedykowana S. Profesor Ewie Józefie Jezierskiej OSU w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Rosik, Wrocław 2005, s. 45.

⁸⁰ CV, n. 1.

⁸¹ M. Fabin, *Miejsce i rola Kościoła w kształtowaniu ładu społecznego w Polsce*, „Saeculum Christianum” 1997, s. 178.

⁸² J. Majka, *Działalność polityczna...*, art. cyt., s. 6.

⁸³ Tamże, s. 6.

⁸⁴ A. Dylus, art. cyt., s. 34.

⁸⁵ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, 81.

⁸⁶ J. Ratzinger, *Kościół – ekumenizm – polityka*, Poznań 1990, s. 207.

wać sumienia, formować postawy, wzywać do przemiany, mobilizować do działania i w ogóle – pobudzać ogólną wrażliwość moralną⁸⁷.

W takim ujęciu nauczanie Kościoła, jako przejaw jego obecności w życiu społeczno-politycznym, jest zespołem twierdzeń i zasad, w świetle których można i należy poszukiwać rozwiązań praktycznych dotyczących funkcjonowania człowieka w strukturach życia społeczno-politycznego, a także istoty samych tych struktur. Są to zatem twierdzenia dotyczące fundamentalnych zasad etycznych nieodzownych dla funkcjonowania życia polityczno-społecznego. Nie jest to zatem program polityczno-społeczny, ale etyczna refleksja krytyczna dotycząca tej rzeczywistości. Niejednokrotnie sprowadzana jest ona do pełnienia roli tzw. „sumienia krytycznego” w społeczeństwie, tzn. do wydawania oceny etycznej w sprawach polityczno-społecznych⁸⁸. Jest to sprawa istotna. Pozwala bowiem wpływać na poprawianie struktur polityczno-społecznych w tym celu, aby coraz bardziej i lepiej służyły człowiekowi w jego doskonaleniu⁸⁹.

Adresatem owych upomnień i apeli jest sumienie każdego chrześcijanina. Wskazówki, które ukazuje Kościół, są pomocą dla indywidualnych, trudnych rozstrzygnięć, czasem konkretyzują wymagania moralne. Są także „światłem” w jego jednostkowych lub podejmowanych wspólnie z innymi zmaganiach społecznych. Oparte na rzetelnym, empirycznym rozpoznananiu sytuacji społecznej sądy moralne zawarte w encyklikach i innych dokumentach społecznych: oceny i normy są weryfikowalne regułami rozumu, ale popartego światłem wiary. Ich uzasadnienie, odwołujące się do antropologii chrześcijańskiej, do biblijnego obrazu człowieka i społeczeństwa, ma charakter teologiczny. I w tym aspekcie nauczający głos Kościoła, głos skłaniający następnie wiernych oraz wszystkich pozostałych uczestników dyskursu społecznego do przyswojenia tych sądów i do zgodnego z nimi postępowania, jest głosem profetycznym⁹⁰.

Kościół będąc więc depozytariuszem trudnej do przyjęcia prawdy i czując moralną odpowiedzialność w miłości za tych do których został posłany, realizuje swój mandat prorocki w życiu społecznym i jest świadkiem Ewangelii, w której Chrystus, jak czytamy w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele*, „w objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”⁹¹. Czyni to więc, naśladując Chrystusa w jego misji prorockiej, aby przez nauczanie społeczne ukazać odwieczną całościową i spójną wizję osoby ludzkiej, obejmując wszystkie wymiary jej egzystencji⁹². Nie zamyka człowieka w doczesnym wymiarze życia, lecz ukazuje jego otwartość na Boga i przypomina, że integralny rozwój w życiu społecznym, do którego został powołany każdy człowiek, osiąga spełnienie w życiu Trójjedynego Boga⁹³.

⁸⁷ A. Dylus, art. cyt., s. 29–30.

⁸⁸ J. Majka, *Działalność polityczna...*, art. cyt., s. 6.

⁸⁹ Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, przem. w Bundestagu, Berlin, 22 IX 2011, *OsRomPol* 32 (2011), nr 10–11, s. 40.

⁹⁰ H. Juros, *Kościół – kultura – Europa. Katolicka nauka wobec współczesności*, Lublin – Warszawa 1997, s. 13–36.

⁹¹ CV, n. 18.

⁹² CA, n. 54.

⁹³ M. Antoniewicz, *Integralny rozwój człowieka w ujęciu Caritas in veritate Benedykta XVI*, „*Studia Gnesnensia*” 2010, t. XXIV, s. 276.

W tradycji nauczania społecznego w wymiarze profetycznym leży także deklaracja, którą znajdujemy w encyklice *Centesimus annus* św. Jana Pawła II: „Kościół nie proponuje żadnych modeli”⁹⁴. Oznacza to, że Kościół już dawno wyzbył się ambicji wytyczania tzw. „trzeciej drogi”. Nie da się bowiem wymyślić jakiegos jedyne go, idealnego modelu życia społecznego, właściwego zawsze i wszędzie⁹⁵. Oznacza to, że Kościół ofiarowuje ideę przewodnią, w postaci swojej nauki społecznej⁹⁶, a działając we współczesnej pluralistycznej rzeczywistości, rysuje wizje, pokazuje strategiczne cele, ale nie wskazuje drogi *in concreto* – bo też do celu można dochodzić na różne sposoby⁹⁷.

ZAKOŃCZENIE

Kościół od czasu powstania wywiera wpływ na życie społeczne Europy i świata. Jest to rola niezastąpiona w kształtowaniu sumień każdego pokolenia, w działaniach na rzecz jedności w kwestiach etycznych i służbie każdej osobie, z poszanowaniem przy tym dla odrębności dziedziny polityki i sfery religii⁹⁸. Działanie Kościoła w życiu społecznym jest wpisane w paradygmat: „widzieć – oceniać – działać”. Oznacza to, że Kościół jest otwarty na rzeczywistość społeczną, w której chce głosić Ewangelię o człowieku i jego przeznaczeniu. Naśladując solidarność Boga z człowiekiem, wierną i całkowitą, Kościół jest gotowy przyjąć człowieka obciążonego słabościami cywilizacji. Człowieka o nadpobudliwej sferze emocjonalnej, o niesłuchanie kruchej woli, kuszonego coraz to nowymi stylami konsumpcji i ideami, doświadczającego alienacji wobec instytucjonalnych form życia społecznego.

Pluralizm stanowi wyzwanie dla Kościoła w tym znaczeniu, że jego skutkiem jest poczucie zagubienia osoby w gąszczu głoszonych stanowisk i poglądów. Kreuje często relatywizm bądź indyferentyzm religijny i nie może pozostać poza granicą zainteresowania wspólnoty eklezjalnej, której powierzono odpowiedzialność za człowieka i jego losy. W pluralizmie społecznym Kościół, wypełniając swoją misję, chce być dla świata także „znakiem i prorokiem”, przejmując konstytutywne dla wspólnoty eklezjalnej dziedzictwo proroków i apostołów. Funkcja profetyczna nie jest przywilejem łatwego moralizatorstwa, lecz znamieniem, a czasem nawet piętnem wybrania. Świat bowiem nie kocha proroków. Są oni jak Jeremiasz mężami skargi i niezgody dla całego kraju, cierpiący z powodu wiecznej i beznadziejnej rany i nie należący do świata. Wypełnianie misji prorockiej w świecie wyróżnia Kościół

⁹⁴ CA, n. 43

⁹⁵ „Funkcja społeczno-krytyczna Kościoła nabiera specjalnego znaczenia na tle niebezpieczeństw pochodzących od systemów zarówno totalitarnych, jak i skrajnie liberalnych. Podlega jej z jednej strony mit nieograniczonego postępu, a z drugiej obietnica doczesnego szczęścia i dobrobytu, składana przez te ustroje”. J. Krucina, *Sumienie społeczeństwa*, Wrocław 1995, s. 202.

⁹⁶ CA, n. 43.

⁹⁷ A. Dylus, art. cyt., s. 31.

⁹⁸ Benedykt XVI, *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji czy pluralizmu kulturowego*, *OsRomPol* 11–12 (318) 2009, s. 13.

jako w pewnym sensie „opozycję moralną”⁹⁹. Sformułowanie to należy rozumieć jako opis realnej siły społecznej, która gdy zagrożona jest godność i podmiotowość człowieka, ma kompetencję i odwagę do zajęcia publicznego, jasnego, krytycznego stanowiska nie po to, by przejąć władzę doczesną, do czego zmierza „opozycja polityczna”, lecz w obronie wartości moralnych¹⁰⁰. Profetyzm Kościoła jest więc wyrazem troski o respektowanie godności i praw każdej osoby ludzkiej jako najdoskonalszego dzieła stworzenia i dobra wspólnego, w ramach którego owe prawa mają szansę najpełniejszej realizacji. Jest to dopominanie się o pełny awans każdego człowieka, a zarazem spojrzenie, które sięga dalej, poza doczesność, ukazując eschatologiczne przeznaczenie człowieka.

PROFETYCZNA FUNKCJA KOŚCIOŁA W SPOŁECZEŃSTWIE PLURALISTYCZNYM

STRESZCZENIE

Kościół na przestrzeni dziejów koegzystował z wieloma formami organizacji życia gospodarczego oraz społecznego. Dokonywał on oceny każdego z tych systemów według zasad moralnych i etycznych. W ten sposób spełniał swoją profetyczną funkcję w świecie współczesnym, w której ramach poczytuje on sobie za obowiązek krytyczne spojrzenie na istniejące i proponowane modele życia społecznego. Taka krytyka nie może być spostrzegana jako mieszanie się Kościoła w sprawy społeczne. Ukazanie błędów istniejących w danym systemie życia społecznego ma przede wszystkim na celu jeszcze mocniejsze podkreślenie fundamentalnych zasad, na jakich powinno opierać się życie społeczne. Zapewne zawsze będą istniały pewne braki i błędy w konkretnych systemach społecznych, co wiąże się z prawdą o tym, że te systemy i struktury tworzy człowiek naznaczony rozdarciem, a więc zdolny do grzechu. W tym świetle profetyczna i krytyczna funkcja Kościoła będzie zawsze potrzebna.

THE PROPHETIC ROLE OF THE CHURCH IN A PLURALISTIC SOCIETY

SUMMARY

Over the centuries the Church has co-existed with numerous forms of organisation of economic and social life. The Church has made the assessment of each of the systems in accordance with the moral and ethical rules. In this way it performed its prophetic function in the modern world, within the range of which it assumes its responsibility for critical look at the existing and proposed models of social life. Such criticism cannot be treated as interference of the Church into social matters. Pointing at mistakes occurring in a given system

⁹⁹ J. Majka, *Kościół jako...*, art. cyt., s. 12.

¹⁰⁰ Tenże, *Prorocza funkcja Kościoła*, „Tygodnik Powszechny” 1979, nr 19, s. 8.

of social life aims at putting stronger emphasis on the principal rules which the social life should be based on. Certainly, there will always be some deficiencies and mistakes in particular social systems, which is connected with the fact that the systems and structures are created by a human affected by inner conflicts and, as a result, able to commit a sin. Thus, in view of the above, the prophetic role of the Church will always be necessary.

DIE PROPHETISCHE FUNKTION DER KIRCHE IN EINER PLURALISTISCHEN GESELLSCHAFT

ZUSAMMENFASSUNG

Im Laufe der Geschichte hat die Kirche mit vielen Formen der Organisation des wirtschaftlichen und sozialen Lebens koexistiert. Im Laufe der Jahrhunderte hat sie jedes dieser Systeme nach moralischen und ethischen Grundsätzen bewertet. Auf diese Weise erfüllte sie ihre prophetische Funktion in der modernen Welt. Im Rahmen dieser Funktion sieht sie sich kritisch gegenüber den tatsächlichen und vorgeschlagenen Modellen des sozialen Lebens. Eine solche Kritik kann nicht als Beteiligung der Kirche an sozialen Angelegenheiten angesehen werden. Das Aufzeigen der in einem bestimmten System des sozialen Lebens vorhandenen Fehler zielt in erster Linie darauf ab, die Prinzipien, auf denen das soziale Leben beruhen sollte, weiter zu betonen. Es wird wahrscheinlich immer einige Mängel und Fehler in bestimmten sozialen Systemen geben, die mit der Wahrheit zusammenhängen, dass diese Systeme und Strukturen von einem Menschen geschaffen werden, der von Tränen gezeichnet ist und daher zur Sünde fähig ist. In diesem Licht wird die prophetische und kritische Funktion der Kirche immer gebraucht werden.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła:

- Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 2009.
Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 2005.
Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 2013.
Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 1988.
Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 1991.
Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 1998.
Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 1979.
Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 1987.
Katechizm Kościoła Katolickiego, 1992.
Kompendium nauki społecznej Kościoła, 2005.
Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965.
Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, 1967.

II. Opracowania:

- Antoniewicz M., *Integralny rozwój człowieka w ujęciu Caritas in veritate Benedykta XVI*, „Studia Gnesnensia 2010, t. XXIV, s. 265–277.
- Benedykt XVI, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, przem. w Bundestagu, Berlin, 22 IX 2011, *OsRomPol* 32(2011), nr 10–11.
- Burgoński P., *Kościół wobec pluralizmu sfery publicznej*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła” 2014, s. 54–64.
- Drożdż B., *W stronę dookreślenia społeczeństwa pluralistycznego (Refleksja etyczno-społeczna)*, w: *Żyjemy dla Pana. Księga pamiątkowa dedykowana S. Profesor Ewie Józefie Jezerskiej OSU w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Rosik, Wrocław 2005.
- Dylus A., *Profetyczne aspekty encykliki Centesimus annus: poza granice socjalizmu i liberalizmu*, „Studia Theologica Varsaviensia” 30/2(1992), s. 27–41.
- Fabin M., *Miejsce i rola Kościoła w kształtowaniu ład społeczny w Polsce*, „Saeculum Christianum” 1997, s. 165–182.
- Gocko J., *Ewolucja porządku gospodarczego w koncepcji liberalnej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2000, t. 16, s. 389–419.
- Gocko J., *Prawa człowieka w społeczeństwie globalnym w perspektywie rozwoju ludzkiego*, w: *Wychowanie w służbie praw człowieka*, red. J. Gocko, R. Sadowski, t. 1, Warszawa 2008, s. 29–42.
- Gocko J., *Kościół obecny w świecie – posłany do świata*, Lublin 2003.
- Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Sandomierz 2018.
- Grzesiuk K., *Powstanie i ewolucja modelu homo oeconomicus*, „Roczniki Ekonomii Zarządzania” 2012, t. 2, s. 253–288.
- Höffe O., *Pluralizm i tolerancja. W sprawie legitymizacji modernizmu*, „Znak” 1992, nr 4, s. 54–55.
- Homerski J., *Prorocy w życiu politycznym Izraela*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1972, t. XIX, s. 37–46.
- Izdebski H., *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 1996.
- Jagusiak A., *Strategie komunikacji prorockiej w aspekcie historycznym*, „Fides et Ratio” 2015, s. 17–29.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994.
- Juros H., *Kościół – kultura – Europa. Katolicka nauka wobec współczesności*, Lublin – Warszawa 1997.
- Kamiński R., *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007.
- Koch H., *Godność człowieka – niezbywalnym prawem i fundamentem ład społeczny*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 6(2007) nr 1, s. 90–104.
- Kowalczyk S., *Człowiek w myśli współczesnej. Filozofia współczesna o człowieku*, Warszawa 1990.
- Krucina J., *Sumienie społeczeństwa*, Wrocław 1995.
- Liszkiewicz R., *Profetyczne posłannictwo ludu Bożego według nauczania teologów po Soborze Watykańskim II*, Wrocław 1999.
- Łuszczynska M., *Katolicka nauka społeczna – doktryna per se czy per participationem*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, t. 17, s. 89–102.
- Majka J., *Działalność polityczna czy profetyczna funkcja Kościoła*, „Chrześcijanin w Świecie” 18(1986), z. 1–2, s. 1–11.
- Majka J., *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982.
- Majka J., *Kościół jako „opozycja moralna”*, „Chrześcijanin w Świecie” 14(1982), z. 1, s. 1–12.

- Majka J., *Nauka społeczna Kościoła, jej miejsce i charakter w Orędziu Ewangelicznym*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym–Lublin 1987, s. 16–30.
- Majka J., *Prorocza funkcja Kościoła*, „Tygodnik Powszechny” 1979, nr 19.
- Mariański J., *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, Lublin 2005.
- Mazurkiewicz P., *Jan Paweł II i zderzenie cywilizacji*, „Teologia Polityczna”, 2003, s. 91–99.
- Mazurkiewicz P., *Niepolityczna polityczność Kościoła*, „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła” 2012, nr 13.
- Mazurkiewicz P., Skorowski H., *Kościół wobec przemian w Polsce*, Warszawa 1997.
- Mazzocchio F., *Sfera publiczna i religia. Poglądy Jürgena Habermasa i Ernsta W. Böckenfördego*, „Społeczeństwo” 2009, nr 2, s. 308–311.
- Napiórkowski A., *Współczesny Kościół i ponowoczesny świat*, Kraków 2015.
- Orzeszyna K., *Podstawy relacji między państwem a Kościołami*, Lublin 2007.
- Panuś T., *Postmodernizm*, w: *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, W. Spyra, Opole 2004, s. 340–341.
- Peter M., *Wykład Pisma świętego Starego Testamentu*, Poznań 2005.
- Piwowski W., *Pluralizm społeczno-kulturowy a religia*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1980, t. VIII, s. 105–123.
- Postman N., *Triumf techniki nad kulturą*, przeł. A. Tanalska-Dulęba, Warszawa 1995.
- Przygoda W., *Posługa społeczna Kościoła – nowe wyzwanie dla Kościoła w Polsce*, „Teologia Praktyczna” 2010, t. 11, s. 179–188.
- Ratzinger J., *Kościół – ekumenizm – polityka*, Poznań 1990.
- Ratzinger J., *Ku zjednoczonej Europie. Powołanie i przeznaczenie Europy*, „Znaki Czasu” 1990, s. 4–8.
- Rzeszowski W., *Katecheza Kościoła wobec wyzwań współczesnego świata*, „Studia Elbląskie” 2012, t. 13, s. 213–226.
- Skorowski H., *Kościół wobec „rzeczy nowych” i nowych wyzwań. 25 lat po encyklice Centesimus annus*, w: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, Kraków 2016, s. 31–53.
- Skorowski H., *Nauka społeczna Kościoła*, „Horyzonty Wiary” 1995, nr 6, s. 15–18.
- Skorowski H., *Rola i miejsce Kościoła w życiu społeczno-politycznym*, „Studia Gdańskie” 1998, t. XI, s. 39–57.
- Szulist J., *Teologia państwa w pismach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*, Toruń 2016.
- Szulist J., *Zasada prawdy w nauczaniu społecznym Benedykta XVI*, „Studia Gdańskie” 2018, t. XLII, s. 133–144.
- Troska J., *Antropologiczny wymiar nauczania społecznego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 14, s. 103–119.
- Wagner J., *Pluralizm*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowski, Warszawa 1993, s. 133.
- Weinert Z., *Habermas i Ratzinger: wiara i wiedza w dobie sekularyzacji*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2006, t. 20, s. 151–168.

